

Z Tomaszem Koniecznym w ŁDK

Pomysł imprezy narodził się trzy miesiące wcześniej, podczas przeprowadzania wywiadu z artystą, który ukazał się w e-Kalejdoskopie. Jednak od początku przyjęto założenie, że nie będzie to zwykłe spotkanie ze światowej sławy śpiewakiem operowym połączone z promocją nowej książki o nim pt. „Twarze Wotana”...

Sobotnia impreza odbyła się w sali kolumnowej, największej w ŁDK. Po wejściu do gmachu, już w hallu goście mogli obejrzeć część fotografii ze specjalnie przygotowanej wystawy Wojciecha Kubika zatytułowanej „Tomasz Konieczny w Metropolitan Opera”. Druga część prac ozdabiała salę kolumnową.

Na początek wyświetlony został początkowy fragment nowego filmu dokumentalnego w reżyserii Jacka Zygadły pt. „Tomasz Konieczny”. Widzowie mogli usłyszeć, jak pochodzący z Łodzi śpiewak operowy jest ceniony i szanowany przez niemieckich artystów, którzy wypowiadali się na ekranie. Prawdopodobnie cały film będzie można obejrzeć wkrótce w jednym z kin w ŁDK.

Następnie na scenie pojawili się Tomasz Konieczny oraz pisarz Jacek Marczyński, autor książki „Twarze Wotana”. Po przywitaniu łodzianin przedstawił widoczne na sali fotografie Wojciecha Kubika i zadzwonił do niego, do Nowego Jorku. Poprzez przystawiony do głośnika w smartfonie mikrofon, wszyscy mogli usłyszeć, że fotografik jest znakomitym gawędziarzem. Barwnie, ze swadą opowiadał o swojej znajomości z Tomkiem Koniecznym. Mówił, jak publiczność owacją na stojąco nagradzała jego występy w Metropolitan Opera. Jak błyskawicznie rozchodziły się bilety na jego spektakle, a później na czarnym rynku ich cena dochodziła do tysiąca dolarów. Nie zabrakło też anegdot, jak np. o widocznym na jednej z fotografii nagim kowboju, który na nowojorskiej ulicy chciał udusić polskiego śpiewaka krzyżąc:

- Ja tu śpiewam!

Kolejnym punktem programu była rozmowa prowadzona przez Jacka Marczyńskiego o książce „Twarze Wotana”. Główny jej bohater jest postacią tak barwną i niebanalną, iż publikacja nie mogła być nudna (rozmowa również). A więc Tomasz Konieczny bardzo interesująco odpowiadał na zadawane pytania i ciekawie rozwijał pojawiające się wątki. Jest on nie tylko profesjonalistą, który potrafi w bardzo fachowy sposób opowiadać o śpiewie operowym, lecz również świetnym gawędziarzem posługującym się w swych wypowiedziach barwnymi anegdotami, ciekawostkami, a także oryginalnymi spostrzeżeniami.

Po krótkiej przerwie, podczas której zaprezentowano jedną z pieśni Franciszka Schuberta do słów Stanisława Barańczaka z płyty „Tomasz Konieczny & Lech Napierała „Podróż zimowa”, toczyła się swobodna dyskusja na różne tematy, na przykład o awangardowej reżyserii w teatrze operowym. Tomasz Konieczny w bardzo szczegółowy sposób porównał akustykę sal La Scali, Opery Wiedeńskiej i Metropolitan Opery. Zaprosił też wszystkich na swój koncert w Filharmonii Łódzkiej, który odbędzie w kwietniu przyszłego roku.

Na zakończenie niespełna dwugodzinnego spotkania był czas na wpisywanie dedykacji na książkach i płytach, oraz ma pamiątkowe fotografie. Warto dodać, że zdrowe tłoczone soki owocowe, bez dodawanych konserwantów, cukrów i barwników, zapewniła gościom Firma Vero z Dmosina. Natomiast wystawę fotografii Wojtki Kubika zatytułowaną „Tomasz Konieczny w Metropolitan Opera” można oglądać w hallu Łódzkiego Domu Kultury. Zapraszamy!

Paweł Reising

źródło: <https://www.e-kalejdoskop.pl/muzyka-a212/z-tomaszem-koniecznym-w-ldk-r8426>

Fragment relacji ze spotkania: <https://www.youtube.com/watch?v=bGZ-w3wjvgA&feature=youtu.be>